

Małgorzata Bieńkowska-Ptasznik

Świadomość dziedzictwa kulturowego w relacjach międzyetnicznych (na przykładzie analizy pogranicza polsko-litewskiego i polsko-białoruskiego)

Mówiąc o dziedzictwie kulturowym należy sprecyzować sposób rozumienia tego pojęcia. W *Słowniku Pojęć Socjologicznych* dziedzictwo kulturowe jest określone jako: „[...] część dorobku kulturowego, która przekazywana jest z pokolenia na pokolenie. W skład dziedzictwa kulturowego wchodzi to wszystko, co przejęte zostało «w spadku» po wcześniejszych generacjach. Dziedzictwo kulturowe stanowią, z jednej strony, wytwory uznawane za najbardziej wartościowe – stają się one czynnikiem integrującym zbiorowość, umożliwiającym grupową identyfikację. Z drugiej strony, w skład dziedzictwa kulturowego wchodzi wytwory oraz zachowania niepożądane ze społecznego punktu widzenia. Stanisław Ossowski wskazuje, że w ramach dziedzictwa kulturowego przekazywane są nie tylko przedmioty i wartości, lecz także dyspozycje co do postawy wobec nich i towarzyszących im przeżyć”.

Dziedzictwo kulturowe jest źródłem, z którego czerpie się inspirację do dalszych działań, to tradycja, która przekazywana przez pokolenia ich następcom pozwala pamiętać o swoich korzeniach. Utożsamiam tu pojęcie dziedzictwa kulturowego z pojęciem tradycji, ponieważ bliższe wydaje mi się dość szerokie rozumienie tradycji jako spuścizny po przodkach. Jak twierdzi Jerzy Szacki, tradycja jest pojęciem, które ma wiele odniesień i da się je definiować rozmaicie, jednakże generalnie można przyjąć, że zawsze odnosi się ono do kwestii trwania kultury czy pewnych jej elementów. J. Szacki wskazuje także na silne powiązanie pojęcia tradycji z pojęciem kultury, gdyż: „[...] zjawiska, do których ma zastosowanie, to wyłącznie zjawiska kultury, do kultury zaś zalicza się tylko to, co może być przekazywane; charakterystyka jakiegokolwiek kultury wymaga uwzględnienia stopnia jej tradycyjności”¹.

Analizując kwestie tradycji dochodzi on do wniosku, że staje się ona ważna w naszym życiu wtedy, gdy pojawia się wywołane przez zmianę spo-

¹ J. Szacki, *Tradycja*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, A. Kłosowska (red.), Wiedza o Kulturze, Wrocław 1991, s. 207-208.

lęczną zagrożenie stanu istniejącego grupy czy społeczności. Tradycja staje się problemem „[...] w toku procesów modernizacji, w warunkach przyspieszonych przemian społecznych, politycznych i ekonomicznych, w warunkach pojawienia się nowych wzorów kultury”².

Jerzy Szacki nie wspomina tu kwestii związanych z sąsiedztwem odmiennych kulturowo grup etnicznych czy narodowościowych, dla których tradycja, kultura, ich dziedzictwo kulturowe stanowią bardzo ważny element określania swojej tożsamości, określania tego, co je wzajemnie od siebie odróżnia. Wydaje mi się, że na obszarach pogranicza rozumianego jako obszar styku i kontaktu różnych grup narodowych, a więc także kontaktu ich kultur³ kwestia świadomości własnego dziedzictwa kulturowego jest bardzo ważna. Kultura własna jest podstawowym elementem odróżnienia się od innych. Przyjmuje się w socjologii, w rozważaniach na temat „obcego”, że „obcy-inny” ma bezpośredni związek z kwestią samookreślenia się, na co zwraca uwagę Ewa Nowicka. Przywołuje ona koncepcję Ervinga Goffmana, który podkreśla, że samookreślenie jest zawsze sprawą kluczową, aby mogło dojść do samookreślenia niezbędna jest obecność „innego”, ponieważ to ona stanowi płaszczyznę odniesienia⁴. Świat „swoich” postrzegany jest i uświadamiany przez jego uczestników poprzez zetknięcie i porównanie ze światem „obcych”.

Tak więc kultura i idąc dalej – dziedzictwo kulturowe są ważnym elementem, za pomocą którego kreuje się swój świat i tworzy się symboliczną granicę między tym, co należy do jednej społeczności, grupy narodowej, a tym, co należy do drugiej.

W 2000 roku prowadziłam badania na pograniczu polsko-białoruskim w Bielsku Podlaskim i Gródku oraz w Sejnach i Puńsku na pograniczu polskoliteńskim na próbie losowej 565 respondentów.

Jednym z celów tych badań była próba zastanowienia się, czy wypracowane przez szereg lat schematy relacji międzyetnicznych na tych pograniczach ulegają jakiemuś przekształceniu, a jeśli tak, to jaki jest charakter tego przekształcenia i czy na obu wskazanych pograniczach przebiega ono podobnie.

Badając relacje międzyetniczne czy same grupy etniczno-narodowe można zwrócić uwagę na szereg czynników powiązanych z zagadnieniem występowania tego typu grup społecznych na jakimś obszarze. Można badać warunki społeczno-ekonomiczne, w jakich funkcjonują mniejszości, można zwrócić uwagę na kwestie polityczne, ideologiczne. Chciałabym się tu jednak skoncentrować na szeroko rozumianej kulturze, która stanowi bardzo ważne kryterium autoidentyfikacji grup etnicznych i narodowych. W kulturę wpisane są

² Ibidem, s. 208.

³ Por.: A. Sadowski, *Pogranicze polsko-białoruskie. Tożsamość mieszkańców*, Białystok 1995, s. 39-47.

⁴ Por.: E. Nowicka, *Swoi i obcy*, Warszawa 1990, s. 5-16.

specyficzne zwyczaje, obyczaje, system wartości wyznawanych przez daną grupę. Potencjalne różnice kulturowe, jakie mogą się wyłonić przy kontakcie odmiennych grup etniczno-narodowych, mogą wpływać na wzajemny stosunek do siebie tych grup. Wiedza, jaką poszczególne grupy posiadają o kulturze innych grup, może pozwolić na lepsze zrozumienie, na szerszą tolerancję, czy może nawet aprobatę.

Ważne jest, aby mówiąc o pograniczu poznać poziom świadomości współwystępowania na badanym obszarze różnych grup narodowych, świadomości zróżnicowania kulturowego tego obszaru. Jaką wiedzę na temat kultury różnych grup narodowych mieszkających na obszarze północno-wschodniej Polski mają mieszkańcy tego obszaru, jakie istnieją stereotypy narodowe powielane przez badaną społeczność, wpisane w treść tego, co jest przekazywane z pokolenia na pokolenie. Wszystko to jest niezmiernie ważne. Michał Buchowski podkreśla znaczenie wyobrażeń o czymś, ponieważ te wyobrażenia kształtują nasz ogląd rzeczywistości i w ten sposób przyczyniają się również do jej kształtowania: „Wydarzenia poznawcze nie zachodzą tylko w naszych głowach jako abstrakcyjne idee. Są one funkcją stosunków społecznych, w które włączone są pojęcia hierarchii i dominacji. Zachodzi jednak i proces odwrotny: idee stają się faktami. Jest coś takiego jak symboliczna moc słów i nasze idee wpływają na rzeczywistość społeczną, kształtują ją. Wyobrażenia o społeczeństwie nie tylko opisują je i istnieją jako pochodna stosunków między ludźmi, również są ich kontynuacjami składowymi. Zachodzi dynamiczna relacja między ideałami i stosunkami społecznymi, które da się oddzielić tylko dla celów analitycznych, ale nie w praktyce. Nasze poglądy i działania są efektem takiej dynamiki i zarazem przyczyniają się do jej odtwarzania”⁵.

Współwystępowanie odmiennych kultur na jednym obszarze może odbywać się w różnym wymiarze, mieć różny przebieg, może być postrzegane pozytywnie lub negatywnie przez mieszkańców, uczestników danych kultur.

Świadomość zróżnicowania kulturowego

Na badanych pograniczach trudno mówić o tym, że ludzie nie uświadamiają sobie faktu, że ich sąsiedzi mają inne wyznanie czy inną narodowość, ważne jest jednak zwrócenie uwagi, jak oceniają oni ten fakt. Jedynie przez blisko połowę badanych zróżnicowanie kulturowe jest postrzegane pozytywnie i w ich opinii współwystępowanie odmiennych grup kulturowych, narodowościowych wzbogaca kulturę regionu (sądzi tak 49% badanych). Jednakże

⁵ M. Buchowski, *Tożsamość Europejczyków: jedność i podziały*, [w:] *Dylematy tożsamości europejskich pod koniec drugiego tysiąclecia*, J. Mucha, W. Olszewski (red.), Toruń 1997, s. 58-59; M. Buchowski, *Divided Europe: The Social Case of The Present Perfect Tense*, [ed.] *The Task of Ethnicity. Cultural Anthropology in Unifying Europe*, A. Posern-Zieliński (red.), Poznań 1998, s. 11-12.

równocześnie dla wielu osób zróżnicowanie kulturowe bądź nie ma żadnego znaczenia, bądź tylko niewielkie (41%). Przy tym ważne jest podkreślenie faktu, że tylko nieznaczna część respondentów jest przekonana, że zróżnicowanie kulturowe stwarza problemy (7% badanych).

Ci, którzy uznali, że wspólne zamieszkiwanie ma pozytywne znaczenie dla regionu uzasadniali to przede wszystkim wpływem kultur na siebie, tym, że razem tworzą one kulturę bogatszą, a poprzez to ciekawszą, co może być szansą dla rozwoju danego miejsca między innymi dzięki turystyce. Respondenci podkreślali także, że współwystępowanie różnych kultur daje możliwość poznania innej kultury, języka, odbywa się więcej imprez kulturalnych. Kilka osób zwróciło również uwagę na to, że wielokulturowość jest szansą na promowanie danej miejscowości. Pojawiały się także zdania, że zróżnicowanie kulturowe uczy tolerancji, zbliża ludzi do siebie.

Osoby, które uznały, że wspólne zamieszkiwanie różnych grup kulturowych ma niewielkie znaczenie, tłumaczyły to tym, że mniejszości niczym się nie wyróżniają, że różnice ulegają zatarcia. Padało również stwierdzenie, że to kwestia przyzwyczajenia, że narodowość nie jest ważna, a liczy się człowiek. Niektórzy podkreślali, że każda z narodowości dba o swoje interesy, np. Litwini żyją w zamknięciu, a zróżnicowanie kulturowe nie zmienia sytuacji ekonomicznej regionu.

Obok pozytywnych aspektów część respondentów jest zdania, że mniejszości są wyizolowane bądź izolują się same od większości dbając tylko o własne sprawy, szczególnie podkreślano to w przypadku Litwinów.

Ci spośród respondentów, którzy uznali, że zróżnicowanie kulturowe nie ma żadnego znaczenia podkreślali, że nikomu ono nie przeszkadza, nie wnosi nic nowego. Niektóre osoby podkreślały, że zróżnicowanie kulturowe nie przynosi żadnych gratyfikacji, zysków, a więc jest bez znaczenia, a wobec tego nie należy go eksponować.

Część respondentów uznała, że zróżnicowanie stwarza problemy. Uzasadniano to tym, że każdy dąży do swojego, nie ma współdziałania, że zróżnicowanie kulturowe czasami prowadzi do konfliktów. Odwoływano się do przykładów zatargów o msze po litewsku, wskazywano na fakt, że Litwini tworzą odrębną grupę, są zamknięci. Wypowiedzi tego typu pojawiły się w Puńsku. Jedna z osób wypowiedziała się również następująco: „Polacy nienawidzą Litwinów i robią wszystko, aby im zaszkodzić”⁶. Być może są to odosobnione wypowiedzi, jednak sądzę, że nie należy ich ignorować, ponieważ wskazują one na to, że relacje etniczne nie są postrzegane jednoznacznie.

Porównując wypowiedzi respondentów na poszczególnych pograniczach można dostrzec, że sądy na temat zróżnicowania kulturowego różnicują się w zależności od narodowości respondentów. Przedstawiciele mniejszości narodowych częściej wypowiadają się pozytywnie niż Polacy (69% Litwinów,

⁶ Ankieta nr 208.

56% Białorusinów, 42% Polaków). Natomiast w przypadku odpowiedzi wskazujących na obojętność wobec tej kwestii dominują Polacy – 26% Polaków sądzi, że zróżnicowanie ma niewielki wpływ, zdanie to podziela 17% Białorusinów i zaledwie 6% Litwinów. Wśród wypowiedzi o negatywnym znaczeniu zróżnicowania nie widać już takich dysproporcji (7% Polaków, 6% Litwinów, 5% Białorusinów).

Różnią się między sobą wypowiedzi Polaków, Litwinów i Białorusinów. Na poszczególnych pograniczach przedstawiciele mniejszości także mają nieco inne nastawienie do poruszanej kwestii. Różnica zdań między Polakami a przedstawicielami mniejszości wynika, moim zdaniem, z tego, że przedstawiciele mniejszości bardziej odczuwają, bardziej uświadamiają sobie zróżnicowanie kulturowe poprzez to, że bliższą, pierwszą⁷ ich kulturą jest kultura mniejszości, a kultura polska jest postrzegana jako w dużej mierze kultura zewnętrzna. Widoczna jest także różnica zdań między Litwinami a Białorusinami. Przypuszczalnie wynika to z faktu, że Litwini bardziej otwarcie manifestują swoją litewskość niż Białorusini białoruskość, a być może z tego, że w Puńsku Litwini bardzo aktywnie działają na rzecz rozwoju swojej miejscowości.

Znajomość kultury własnej i sąsiadów

Kultura stanowi główny element tego, co określamy mianem dziedzictwa kulturowego. Kultura jest także jednym z wyróżników zbiorowości tworzącej naród. Wspólny zespół przekonań, język, zwyczaje, obyczaje akceptowane i powielane przez poszczególne jednostki uczestniczące w danej zbiorowości, a także tradycja i historia. Wszystko to daje płaszczyznę, w której mogą poruszać się członkowie określonego narodu. Jerzy Smolicz podkreśla, że kultura jest tym, co wyróżnia grupy etniczne z ogółu społeczeństwa. „Grupa etniczna różni się od pozostałych specyficzną kulturą. Zasadniczą funkcją grupy etnicznej jest rozwijanie własnej kultury i jej dalsze wyrażanie, tak aby mogła sprostać bieżącym potrzebom swoich członków”⁸.

Kultura jest tym, co stanowi jeden ze wskaźników mniejszości kulturowych, w tym też etnicznych. Wyznacznik ten można traktować w dwojaki sposób. Po pierwsze, większość jest określana poprzez uczestnictwo w kulturze dominującej⁹, po drugie poprzez swoją własną kulturę, czy inaczej mówiąc

⁷ Przez określenie „pierwsza kultura” rozumiem kulturę, w której odbywa się socjalizacja pierwotna.

⁸ J. Smolicz, *Kultura i nauczanie w społeczeństwie wieloetnicznym*, tłum. E. Grabczak-Ryszka, Warszawa 1990, s. 23.

⁹ Por.: J. Mucha, *Wielokulturowość etniczna i nieetniczna*, [w:] „Sprawy Narodowościowe”, nr 14-15, 1999, s. 30-37.

– kanon kulturowy danej narodowości¹⁰. Pytanie o to, czym dokładnie jest kultura narodowa, jest pytaniem bardzo trudnym. Wydawałoby się, że wystarczy stwierdzić, iż jest to kultura, z którą identyfikuje się dany naród. Jednak ta odpowiedź nie jest wyczerpująca.

We współczesnej socjologii polskiej wiele uwagi kulturze narodowej poświęciła Antonina Kłoskowska, jak również Andrzej Szpociński zajmujący się „kanonem narodowym”. Píše on następująco: „Przez kanon rozumiem zbiór wytworów kulturowych [...], postaci i zdarzeń symbolicznych, wartości, idei, wzorów zachowań, o których członkowie wspólnoty (np. narodu) wiedzieć coś powinni. Istotną cechą kanonu jest ważność treści transmitowanych w jego ramach. Za kanoniczne skłonny jestem uznawać tylko takie treści, co do których respektowana jest zasada, że powinny być przekazywane z pokolenia na pokolenie. Podatność na dziedziczenie (transmisja międzypokoleniowa) jest tą cechą, która pozwala odróżnić kanon kulturowy od mody”¹¹.

Jerzy Smolicz podkreśla, używając języka funkcjonalizmu, że system ideologiczny jaki dominuje w danym państwie wpływa na system kulturowy. „[...] system ideologiczny jest prawdopodobnie najistotniejszym elementem, ponieważ to on koordynuje pozostałe systemy kulturowe i społeczne”¹². System ideologiczny spaja grupy społeczne, służy ocenianiu nowych wartości, wytyczaniu «ścieżek» przekazywania dziedzictwa kulturowego. Wskazuje on na to, że w każdej kulturze istnieją tzw. wartości centralne, stanowiące rdzeń systemu ideologicznego. Wartości te stanowią symbole, z którymi członkowie grupy chcą się identyfikować. Można uznać, że wartości te stanowią podstawę dającą możliwość odróżniania się od innych. Mniejszość narodowa pielęgnując pewną pulę wartości z kultury narodowej danego narodu, z którą się utożsamia akcentuje w ten sposób swoją odmienność, swoją identyfikację narodową. Tożsamość kulturowa w życiu codziennym mniejszości jest niewątpliwie bardzo ważnym elementem spajającym ze sobą ludzi.

Respondenci na przedstawianych tu pograniczach zostali poproszeni, by wymienili cechy kulturowe, zwyczaje, obyczaje charakterystyczne dla poszczególnych grup narodowych mieszkających w Polsce. Badani byli poproszeni o wypowiedź w sprawie kultury Białorusinów, Litwinów, Polaków, Rosjan i Ukraińców. Generalnie respondenci z miejscowości polsko-białoruskich wypowiadali się o Polakach i Białorusinach, a w polsko-litewskich o Polakach i Litwinach. Rzadko zdarzało się, aby ankietowany charakteryzował kulturę wszystkich wymienionych narodowości. Pytanie to sprawiło respondentom najwięcej trudności z odpowiedzią. Wiele osób w ogóle nie udzieliło odpowiedzi na to pytanie.

¹⁰ Por.: A. Szpociński, *Przeszłość jako tworzywo kanonu kulturowego. Kanon kulturowy upowszechniany w programach telewizyjnych*, [w:] *Kultura narodowa i polityka*, J. Kurczewska (red.), Warszawa 2000, s. 393; A. Kłoskowska, *Kultury narodowe u korzeni*, Warszawa 1996, s. 82-88.

¹¹ A. Szpociński, *Przeszłość jako tworzywo...* op. cit., s. 391.

¹² J. Smolicz, *Kultura i nauczanie w społeczeństwie wieloetnicznym...* op. cit., s. 52.

To, na co respondenci zwracali uwagę, to odmienność kulturowa między Polakami a Białorusinami ze względu na odmienny kalendarz obrządku kościelnego i cerkiewnego, odmienność językowa między Polakami i Litwinami. Mówiąc o kulturze mówili oni przede wszystkim o religii, o języku i specyficznych potrawach, które przypisywali poszczególnym narodowościom, a także o imprezach folklorystycznych. Rzadko badani uświadamiali sobie istnienie zapożyczeń kulturowych między sąsiadującymi ze sobą grupami narodowymi.

Zestawiając wypowiedzi respondentów z wcześniej analizowanym zagadnieniem wagi znaczenia zróżnicowania kulturowego, gdzie blisko połowa badanych uznała, że jest ono ważne i korzystne dla między innymi rozwoju regionu nikły poziom wiedzy o kulturze jest zaskakujący. Badani mieli trudności z określeniem cech kulturowych nawet własnej grupy narodowej. Kultura polska była określana jako taka sama jak w innych regionach kraju, białoruska zaś przez pryzmat religii prawosławnej, folkloru, a litewska przez pryzmat języka, folkloru i kulinariów. Badani mieli również problem z określeniem zapożyczeń kulturowych, wskazywano głównie na język i przepisy kulinarne. Aleksander Posern-Zieliński wprowadził rozróżnienie na „etniczność formalną” i „etniczność symboliczną”. Podział ten ma odzwierciedlać wymiary, w jakich przedstawiciele danej grupy etnicznej, narodowej uczestniczą w kulturze narodu, z którym się identyfikują¹³. Wprawdzie autor odnosił ten podział do analizy sytuacji Polonii w Stanach Zjednoczonych, ale sądzę, że można go zastosować do problematyki nie tylko grup imigranckich. Zdaniem Posern-Zielińskiego „szare masy” danej grupy etnicznej, wrastając w społeczeństwo, w którym żyją, interesują się kulturą swojego kraju pochodzenia na poziomie kultury popularnej – jest to „etniczność funkcjonalna”. Natomiast kręgi inteligentkie śledzą działania na poziomie tzw. kultury wysokiej i jest to „etniczność symboliczna”. Poziomem, który zdaniem autora spaja te dwa typy etniczności jest nurt kultury folklorystycznej „[...] będący udaną syntezą etniczności funkcjonalnej i symbolicznej. Z jednej strony nawiązuje on do ludowych tradycji obecnych w nurcie kultury popularnej, z drugiej przez swoją izolację, egzotykę i elegancję widowiskową nabiera wartości symbolicznych [...]” – i dalej: „Popularność folkloryzmu wytłumaczyć można jego uniwersalnością, nie ograniczoną do konkretnego środowiska generacyjnego czy społeczno-zawodowego, jego nośnością treści służących podkreśleniu tradycji etnicznych, pochodzenia oraz walorami mistyfikacyjnymi, dzięki którym przeszłość kulturalna grupy wygląda romantycznie [...]”¹⁴.

Kultura, poziom jej znajomości, poziom aktywności kulturowej mniejszości nie jest bez znaczenia. J. Polkowska-Kujawa stwierdza, że: „Silna kulturowa identyfikacja ma bardzo duże znaczenie dla zachowania grup narodo-

¹³ A. Posern-Zieliński, *Tradycja a etniczność*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Łódź 1982, s. 281-285.

¹⁴ A. Posern-Zieliński, *Tradycja a etniczność...* op. cit., s. 284-285.

wych i ich aspiracji. Zależność między aktywnością grup etniczno-narodowych a ich kulturową tożsamością przejawia się w ten sposób, że im silniej rozwinięta jest tożsamość kulturowa, tym skuteczniej przebiega proces etniczno-narodowej mobilizacji¹⁵. Stąd też dbałość mniejszości o pielęgnowanie swojej kultury, nawet na poziomie folkloru. Znaczna część działalności kulturalnej mniejszości koncentruje się wokół tradycji ludowych. Folklor rzeczywiście można uznać za ten wymiar kultury, który trafia do wszystkich odbiorców bez względu na wiek czy wykształcenie. Zarazem też jest jedną z bardziej dostrzegalnych form działania mniejszości, wymienianą często przez Polaków.

Wracając do tytułowego hasła, świadomość dziedzictwa kulturowego w relacjach międzyetnicznych jest nikła, a dokładniej nikła jest świadomość tego, co stanowi podstawę dziedzictwa, czyli kultury. Niewątpliwie mówiąc o kulturze ma się często na myśli dzieła wielkich artystów, folklor, język, ale w wymiarze tzw. życia codziennego własna kultura jest rzadko uświadamiana i nazywana, nawet codzienny kontakt z sąsiadami o odmiennej narodowości czy wyznaniu tak naprawdę nie powoduje uświadamiania sobie pewnych przekazywanych z pokolenia na pokolenie elementów kultury. Kultura dla tych, którzy w niej żyją jawi się jako nieuświadamiana sfera rzeczy naturalnych i oczywistych.

¹⁵ J. Polkowska-Kujawa, *Struktura etniczno-narodowa a struktura społeczna*, [w:] *Nacjonalizmy oraz konflikty etniczno-narodowe*, J. Polkowska-Kujawa (red.), Warszawa 1999, s. 113.